WARTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, wtorek 4 lipca 1922. Nr. 175.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 40 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mie. 930 — kwart. 2790 — M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 1050·— „ 3150·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocz. 1150·— „ 3450·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 1600·— „ 4800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20 — M. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekscie Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Kongres amerykański za żyd. siedzibą narodową w Palestynie.

Paryż. PAT. „New York Herald" donosi z Waszyngtonu, że izba reprezentantów przyjęła rezolucyę, opowiadającą się na korzyść utworzenia siedziby Żydów w Palestynie, pod warunkiem jednakże, że prawa cywilne i religijne wszystkich nieizraelickich ugrupowań będą zachowane i w skuteczny sposób ochraniane.

* * *

W pierwszych dniach maja br. senat Stanów Zjednoczonych jednomyślnie powziął rezolucyę na rzecz utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Obecnie nadchodzi wiadomość o podobnej uchwale kongresu amerykańskiego. Obie te rezolucye oznaczają przystąpienie Ameryki do wielkiego aktu dziejowego z San Remo, gdzie jak wiadomo Stany Zjednoczone nie były reprezentowane. Uchwała kongresu amerykańskiego usuwa nadto przeszkody, które dotąd utrudniały przedłożenie mandatu pod uchwałę Ligi narodów. Zastrzeżenie co do „nieizraelickich ugrupowań" nie jest nowym postulatem i idzie po myśli deklaracyi Balfoura i polityki syońskiej. (Red.).

Wyniki zawodów footballowych.

Kraków. Czarni-Jutrzenka 0 : 0. Otwarta gra bez widocznej przewagi jednego z przeciwników.

Lwów. (Tel. wł.). Polonia-Wisła 4 : 4 (2 : 1) Oba kluby uzyskały po jednej bramce z rzutu karnego.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń. WAF.-Amatorzy 2 : 1.
Hakoah, Admira 3 : 0.
Rudolfshügel-Rapid 2 : 1.
Praga. D. F. C.-Meteor VIII 4 : 4.

Ustawa o ochronie republiki niemieckiej.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Pierwsze czytanie ustawy o ochronie republiki odbędzie się w środę. Przypuszczają, że znajdzie się większość ⅔ dla tej ustawy.

Berlin. PAT. „Sozialistische Korrespondenz" donosi: Stronnictwa socyalistyczne zażądają od rządu utworzenia osobnego ministerstwa dla ochrony Rzeczypospolitej.

Niezawiśli socyaliści niemieccy wstępują do gabinetu.

Berlin. PAT. „Berliner Tageblatt" pisze: Dla oceny politycznego położenia w Niemczech znamiennym jest fakt, że socyalni- demokraci postawili wczoraj pod adresem socyalistów niezawisłych zapytanie, czy zasadniczo godzą się na przystąpienie do koalicyi stronnictw Reichstagu i na udział w rządzie Rzeszy. Dziś odbywa się konferencya niezawisłych socyalistów, na której uchwalona będzie odpowiedź.. Powszechnie przypuszczają, że odpowiedź ta wypadnie twierdząco. Niezawisłym socyalistom mianoby dać dwa miejsca w gabinecie. Mówią, że niezawisły socyalista Dr. Breitscheid zostałby ewentualnie zamianowany sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych.

Lista członków org. „Consul" w rękach policyi

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina: Policyi politycznej powiodło się dostać w swe ręce listę członków organizacyi „Consul" Lista ta obejmuje 750 nazwisk. Przeciw wszystkim tym osobom wdrożono dochodzenia. Część z nich aresztowano. Ogółem aresztowano dotychczas w związku z zamordowaniem Rathenaua 100 osób; w przeważnej części aresztowanym udowodniono, że wiedzieli o morderstwie, względnie z niem współdziałali. Wszyscy aresztowani należą do partyi niemiecko narodowej. Do Berlina przybył prezydent policyi ze Szczecina i odbył dłuższą konferencyę z prezydentem policyi berlińskiej. Policya zdołała wykryć całą organizacyę „Consul" w jej najdrobniejszych szczegółach. O dalszych działaniach tej organizacyi niema mowy.

Berlin. PAT. (WBK.) U właściciela automobilu, którego użyło przy zamordowaniu Rathenaua, niejakiego Küchenmeistra we Fryburgu w Saksonii skonfiskowała policya dwa miotacze min, 6 ciężkich i 4 lekkie karabiny maszynowe, 150 karabinów, 30 skrzyń z amunicyą i urządzenia telefoniczne. Wszystka broń była zamurowana.

Zabójstwo przy ul. Dwernickiego w Krakowie

Kraków, 3 lipca.

W sobotę wieczorem Jadwiga Grzeczkiewicz (lat 19), zamieszkała przy ul. Dwernickiego l. 7. prostytutka, została zabita wystrzałem z rewolweru przez Andrzeja Madeja (lat 28), czeladnika piekarskiego, zamieszkałego przy ul. Pawiej l. 5.

Sprawa zabójstwa tego przedstawia się następująco: Grzeczkiewiczówna od 4-ch lat mieszkała ze swym kochankiem Stanisławem Górskim (lat 26), elektromonterem, który krytycznego dnia ułożył się z Madejem o kupno rewolweru. Górski miał rewolwer ten następnie dalej sprzedać. Około godz. 3-ciej przybył Madej do Górskiego z żądanym 8-strzałowym 7·65 milimetrowym rewolwerem systemu Frommer. Po oglądnięciu rewolweru Górski opuścił pokój, zostawiając w nim Madeja z Grzeczkiewiczówną i udał się na pobliską ulicę Blich po niejakiego O., który miał od niego nabyć rewolwer. Wkrótce posłyszał na ulicy strzał, a kiedy wrócił do mieszkania, zastał leżące na środku pokoju zwłoki Grzeczkiewiczówny. Na odgłos strzału zbiegli się sąsiedzi, a zaraz tysięczny tłum zaległ ulicę przed wspomnianym domem komentując w różny sposób krążące o śmierci dziewczyny wersye. Madej przesłuchany przez wywiadowcę Nycza, zeznał, że Grzeczkiewiczówna po wyjściu Górskiego, popełniła samobójstwo w jego oczach. Ponieważ kierunek strzału wymierzonego w twarz wykluczał możliwość samobójstwa, przeto Madej został aresztowany. Dopiero podczas przesłuchiwania „pod Telegrafem" zeznał Madej, że po wyjściu Górskiego na prośbę Grzeczkiewiczówny pokazał jej, jak się obchodzi z rewolwerem, poczem w żarcie zmierzył do dziewczyny. Padł strzał i Grzeczkiewiczówna runęła martwa na ziemię. Madej w obawie przed tłumem, który zebrał się pod domem, bał się przyznać do mimowolnej zbrodni.

Przez cały dzień wczorajszy prowadzący śledztwo w tej sprawie komisarz Szaper i wywiadowca Nycz przesłuchiwali Madeja i Górskiego, oraz kilka innych osób, których zgodne zeznania potwierdzają przypuszczenie, że nie zachodzi tu wypadek mordu z premedytacyą, lecz przypadkowe zabójstwo.

—o-o—

— Nocne awantury, wyprawiane przez pijanych osobników, powtarzają się ostatnio coraz częściej. Zwłaszcza noce z soboty na niedzielę obfitują w zajścia uliczne, prawdopodobnie z powodu wypłat sobotnich w przedsiębiorstwach fabrycznych itd. Ostatniej nocy doprowadzono na inspekcyę policyjną 10 mężczyzn, którzy w stanie pijanym wyprawiali awantury na ulicach miasta. Pogotowie ratunkowe było wzywane na ul. Ludwinowską, gdzie jacyś pijani awanturnicy ciężko poranili [illegible] Karola Lachowicza. — W niedzielę późnym wieczorem Franciszek Kotulski (lat 47), napadnięty został na ul. Konarskiego przez [illegible] opryszków i ciężko pokłóty nożem [illegible]

Nieustanne walki w Irlandyi

Leafield. PAT. Polradio. Walki w Dublinie trwają w dalszym ciągu. Mimo poddania się powstańców, którzy znajdowali się w pałacu sprawiedliwości, inne grupy zajmują bardzo mocne stanowiska. W czasie dotychczasowych walk było w Dublinie 40 osób zabitych i 185 rannych.

Dublin. PAT. Podjęcie kroków wojennych jest oczekiwane każdej chwili. Przeciwnicy gorączkowo czynią przygotowania do walki. Powstańcy ustawili na wielu ulicach barykady. Według dzienników powstanie rozszerza się na hrabstwa zachodnie i południowe, gdzie powstańcy w kilku miejscowościach opanowali koszary.

Obrady haskie nad kredytami.

Haga. PAT. Przewodniczący podkomisyi dla spraw kredytu bar. Avvezzano oświadczył, w rozmowie z przedstawicielem „Petit Parisien", że procedura przyjęta obecnie zmieni się z chwilą, w której druga część delegatów [illegible] tylko delegacya rosyjska będzie w komplecie, można będzie utworzyć podkomisyę rosyjską, a wtedy obie komisye rosyjska i nierosyjska będą się mogły zbierać każdego dnia co przyspieszy tempo prac. Bar. Avvezzano podkreślił, że ścisłe porozumienie, jakie panuje między delegatami francuskimi, belgijskimi i włoskimi jest jego zdaniem doskonałą wróżbą dla konferencyi.

Zbliżenie włosko-polskie.

Rzym. PAT. Dziennikarze włoscy, którzy powrócili z wycieczki do Polski, zamieszczają w swych dziennikach artykuły pełne sympatyi dla narodu polskiego. „Corriere della Serra" pisze między innemi: Włochy sympatyzowały zawsze z Polską, także interesy Polski były mocno bronione na konferencyi pokojowej, zarówno przez delegacyę włoską jak i przez całą prasę włoską. Dziennik zaznacza, że ścisła współpraca ekonomiczna i polityczna jest zapewnioną w stosunkach polsko-włoskich, które obecnie są bardzo

Handel Polski z Turcyą.

Polska ma wszelkie warunki dla nawiązania stosunków handlowych z bliskim Wschodem. Winna ona bezwzględnie w imię swych interesów politycznych i korzystając z tych przyjaznych dla nas ustrojów, jakie w całem społeczeństwie tureckiem istnieją i które rozwijać należy, — nawiązywać w najbliższej przyszłości stosunki handlowe z bliskim Wschodem, zwłaszcza że do tego ma wszelkie dane, a mianowicie:

1) Panujący w Turcyi od półtora roku zastój handlowy pod wpływem wojny kemalistów i w następstwie zmiany kursu polityki wschodniej państw sprzymierzonych i do widoków na rychłe zakończenie wojny, — zbliża się już ku końcowi; dawniejsze rynki zbytu dla przybywającyh do Konstantynopola towarów,—stopniowo się odzyskuje w Azyi Mniejszej na Kaukazie, Persyi, częściowo w południowej Ukrainie i na Krymie i nagromadzone w Konstantynopolu w wielkich ilościach tranzytowe towary znajdują nabywców.

2) Tranzyt przez Rumunię jest częściowo uregułowany. Brak dogodnych warunków tranzytowych był dotychczas główną przeszkodą do nawiązania stosunków handlowych polsko-tureckich (jak wiadomo tranzyto w wielu wypadkach trwało do 6 miesięcy i więcej). Wobec ciągłego wahania się marki polskiej, transakcye handlowe mogą być zawierane tylko na krótkie terminy, szybkie tranzyto jest przeto nieodzownym warunkiem rozwoju handlu.

3) Wskutek niskiego kursu marki polskiej oraz stosukowo wysokiej jakości wyrobów polskiego przemysłu, mogłyby one z łatwością konkurować z towarami, pochodzącemi z krajów z mocną walutą — z Ameryki, Anglii, Francyi i Włoch.

Znalazłyby zbyt na rynkach tureckich lub kaukazkich szkła we wszelkich postaciach artykuły lecznicze, kosmetyczne, galanterya, platery, trykotaże, naczynia emaliowane, materyały bawełniane tańszych gatunków, tanie maszyny rolnicze itp. Drogie sukna i materyały wełniane mogłyby tylko po dłuższej akcyi reklamowej rachować na zbyt na rynkach bliskiego Wschodu.

Skład narodowościowy Państwa Polskiego.

Główny urząd statystyczny podaje poniżej przytoczoną tablicę, która zawiera dane o składzie narodowościowym ludności w liczbach bezwzględnych i odsetkach zestawione **województwami. Tablica nie dotyczy ziemi Wileńskiej, Górnego Śląska oraz osób objętych spisem wojskowym.**

Województwa	Ogółem	W tem było narodwości polskiej (w liczb. bezwzględn.)	innej (w liczb. bezwzględn.)	polskiej (w procentach)	innej (w procentach)
m. Warszawa	931.176	673.520	257.856	72·3	27·7
Warszawskie	2,112.106	1,895.186	216.920	89·7	10·3
Łódzkie	2,251.002	1,859.488	391.609	82.6	17·4
Kieleckie	2,534.214	2,312.374	221.840	91·2	8·8
Lubelskie	2,085.557	1,776.047	309.510	85·2	14·8
Białostockie	1,302.259	996.014	306.245	76·5	23·5
Nowogródzkie	1,700.069	649.719	650.350	50·0	50·0
Poleskie	876.665	190.700	685.965	21·8	78·2
Wołyńskie	1,433.157	207.932	1,225.225	14·5	85·5
Poznańskie	1,974.057	1,628.522	340.535	82·5	17·5
Pomorskie	939.405	754.907	184.588	80·4	19·6
Krakowskie	1,000.399	1,850.838	139.561	93·0	7·0
Lwowskie	2,718.856	1,525.751	1,193.105	56·1	43·9
Stanisławowskie	1,348.481	294.371	1,054.100	21.8	78·2
Tarnopolskie	1,429.627	633.948	795.679	44·5	55·7
Śl. Ciesz.	145.252	110.756	54.476	76.3	23·7
Polska	25,372.437	17,359.883	8,012.564	68·4	31·6

MIGAWKI.

Było już koło północy, gdym spotkał mego przyjaciela, zmierzającego w żołnierskim tempie w stronę Podgórza.

— Jak się masz Fredek, Dokąd tak pędzisz?

— Do Wisły...

— Oszalałeś? Będziesz się kąpał o tak późnej porze? —

— Idę się topić... W naszej rodzinie robimy to systematycznie: dzisiaj ja, jutro mój syn, a pojutrze żona z Helcią —

— Bzika masz?

— Widzisz strasznie jest gorąco, tu w mieście wytrzymać nie można. —

— Jedź na wieś, stać cię na to.

— Ale dokąd? Do Zakopanego Żydów nie chcą wpuścić, w Krynicy Żydom grożą, w Nałęczowie ksiądz kazał Żydów oblewać witryolejem...

— Jedź zagranicę! —

— Mądryś, a rwetes w społeczeństwie: Żydzi wywożą marki zagranicę. tu wyciągają krajowe soki a tam trwonią mareczki. Nie, mój drogi na ten kawał już mnie nie weźmiesz. No, daj pyska i bywaj... Nie wspominaj kiepsko mej błogiej pamięci..,

— Fredek, czekaj! —

Ale metrowe kroki uniosły już mego przyjaciela daleko.

Pędziłem za nim, co sił. Zastałem go właśnie na brzegu Wisły w chwili, kiedy przywiązywał do szyi olbrzymi kamień.

— Bogu dzięki, żeś jeszcze nie popełnił swego głupstwa.

— Ale jesteś natrętem... Nawet umrzeć nie dajesz mi spokojnie! —

— Na nic się to zresztą nie zda! —

— Dlaczego?

— Bo już jutro prasa będzie trąbić o gremialnem zażydzaniu Wisły.

Zrazu przyjaciel mój usiadł, jak rażony piorunem, a smutek rozłożył się na jego twarzy.

Później w zdenerwowaniu odgryzł sobie wszystkie przepiękne wymanicurowane paznokcie, począł głową walić o przypięty do szyi kamień i wołał:

— Więc cóż mam robić, więc cóż mam robić!?... M. As.

Dzisiejszy Wiedeń.

Tragikomedya ubiegłej jesieni w nowem wydaniu: Przed sklepami znowu uwijają się tysiączne niespokojne tłumy, rozchwytując towary bez względu na ceny, które zawrotne tu osiągnęły wysokości. Panika ogarnia mieszkańców miasta, tracących głowę ze względu na karkołomne skoki austryackiej korony. Plotki i ploteczki ubiegłej jesieni i zimy dziś na wiosnę znowu wibrują wokoło a umyślnie rzucano w tłum podniecającą coraz bardziej paniczny nastrój. Co chwila nowa wiadomość. Wre tu wszędzie i kotłuje i z chwili na chwilę oczekuje się wybuchu. Groźny pomruk tłumów, doprowadzonych niebywałą drożyzną do ostateczności rozchodzi się dziś wszędzie. I wołania Wiednia o pomoc rozlegają się po wszech stronach świata. A ile głów, tyle planów ratunku. Jedni wzdychają w stronę Berlina, inni w stronę... Moskwy. Jedni pragną okupacyi Wiednia przez Czechy, inni przez Włochy ze względu na... liry. Jedni pragną monarchy inni tęsknią za czerwonym dyktatorem.

Debaty w parlamencie i debaty na ulicach, a tymczasem biuletyny zurychskie o stanie zdrowia austryackiej korony coraz bardziej brzmią beznadziejnie. A gdy upadek waluty dla nas klęską się stał, to dla drugich znowu stał się istnem źródłem majątków.

Konjunktura! Konjunktura! Od rana do późnej nocy uwijają się tłumy w pogoni za złotem runem, koło złotego cielca wiedeńskiego na Schotteuringu: Koło giełdy. Rozgorzałe twarze, zdenerwowane spojrzenia, każdy pędzi, mruga dziwacznie i tajemne daje znaki, jedni głośno krzyczą, inni tylko szeptają a wszędzie się jeno słyszy urywane dla laików nieznane słowa. A gdy się zjawiają cedułki, tłumy je oblęgają, że ledwie przejść można. Dziś niema w mieście innego tematu, jak... giełda. A że ten szał spekulacyjny, stał się ruiną dla mieszkańców, na to mało, kto zważa. Z ostatnich podrygów austryackiej korony, jak najwięcej skorzystać stało się ogólną dewizą.

Żyć, choćby tylko chwilę, ale żyć i cieszyć się życiem, to filozofia obecnego Wiednia. Takiego też zbytku, jak obecnie, mimo całej zgrozy położenia, nigdy tu nie widziano. Wykwintna elegancya, trącąca nowoczesnem dorobkiewiczostwem. Nad wczorajszą potęgą lub sławą przechodzi się tu szybko do porządku dziennego. Dziś Leonard Woelfling, dawny arcyksiążę z potężnego rodu Habsburgów na szpaltach pism prosić musi o datki, by z głodu nie ginąć i publicznie dziś dzięki składa „za protekcyę“ uzyskawszy posadę urzędniczyny jakiegoś banczku, a Helena Odillon uwielbiana ongiś tragiczka Volksteatru, bożyszcze tłumów wiedeńskich, od kawiarni do kawiarni kroczyć musi i wyciągać dłoń o jałmużnę. Sic transit gloria... Dziś Wiedeń nie bawi się w sentymentalizm. Kto nie potrafi się do nowych stosunków dostosować ten szybko sprzątniętym zostanie przez falę dorobkiewiczów, do których ilość posiadanych papierów giełdowych, miernikiem się stała wartości każdego człowieka...

Krzyk rozjuszonych tłumów tłumiony zostaje śmiechem tysięcy „nowych bogaczy“, a jeśli tu i ówdzie już widać groźne płomyki, to pożaru nikt się nie obawia. Każda dzielnica Wiednia to odrębny światek dla siebie, a tłum jednej dzielnicy nie zawsze solidarny z wybuchami tłumów innych dzielnic. A co solidarność tu znaczy okazały rezolutne Wiedenki.: Gdy niedawno jakiś „obywatel“ z „Leopoldstadtu“ zapomniawszy o swych obowiązkach małżeńskich w „niedelikatny sposób poturbował swą „połowicę“, już kilka gdzin później, jakby na dany znak, zjawiły się setki kobiet z wszystkich dziel-

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Ulgi taryfowe przy przewozie żywności i opału.

W Nr. 45 „Dziennnika Ustaw" z dnia 22-go czerwca ogłoszono rozporządzenie o czasowych ulgach przy przewozie kolejami artykułów żywnościowych i opału domowego.

Na mocy tego rozporządzenia dla przesyłek zwyczajnych następujących artykułów: pszenica, żyto, mąka, kasza wszelkiego rodzaju, kartofle, materyał rzeźny, jak: bydło rogate, cielęta, trzoda chlewna i owce, zwierzęta bite, mięso świeże, tłuszcze, węgiel, brykiety węglowe i drzewo opałowe, nadawanych we wszystkich stacyach polskich kolei państwowych do stacyi przeznaczenia: Kraków, Kraków-Grzegórzki, Lublin, Lwów-Podzamcze, Rzeźnia, Łódź fabryczna, Łódź kaliska, Podgórze-Bonarka, Podgórze-Płaszów, Poznań, Warszawa Główna, Warszawa Gdańska, Warszawa Praga, Warszawa Wileńska, Warszawa wschodnia, obniża się opłaty przewoźnego, przewidziane w taryfie ogólnej na przywóz towarów, zwłok i zwierząt z dnia 1 czerwca 1922 roku, wraz z późniejszemi zmianami i uzupełnieniami, do poziomu stawki taryfy gospodarczej 4 mk. za każde 100 kg. i 10 km., a to pod następującemi warunkami:

a) przesyłki muszą być adresowane do magistratów miast Kraków, Lwów, Łódź, Lublin, Poznań lub Warszawa, lub też do związku kooperatyw konsumentów w tychże miastach,

b) przewoźne według ulgowej stawki taryfowej oblicza się za rzeczywisty ciężar przesyłki, najmniej jednak za 10.000 kg.

c) różnica między przewoźnem, pobranem wedle taryfy normalnej a przewoźnem, obliczonem na podstawie powyższej taryfy ulgowej, zostanie wypłaconą w drodze zwrotu. W tym celu insytucye uprawnione do korzystania z ulgi taryfowej winny najpóźniej do końca lutego 1923 roku przedstawić tej Dyrekcyi Polskich Kolei Państwowych, w której obrębie znajduje się stacya przeznaczenia — oryginalne listy przewozowe na dotyczące przesyłki, zaopatrzone potwierdzeniem magistratu, że sprowadzony towar, lub produkt ze sprowadzonego towaru, został sprzedany w sklepach magistratu lub kooperatywy, należącej do związku kooperatyw konsumentów.

Rozporządzenie to obowiązuje do dnia 31 sierpnia 1922.

o-o

Handel z Ukrainą. Handel z Ukrainą sowiecką pozostaje nadal na martwym punkcie. Reorganizacya „Wnieszforgu" trwa jeszcze. Inne instytucye dla prowadzenia handlu, nie przestają wydawać ostrych zarządzeń dla zwalczania „szmuglu". Między innemi utworzono w pasie pogranicznym nowy urząd „Piatierka", czyli nadzwyczajną komisję, składającą się z 5 osób, na której której czele stoi Fomin. Komisyi tej udzielono nieograniczone pełnomocnictwo pod względem niedopuszczania i tępienia przewozu towarów z Polski.

Narady kupców handlujących napojami alkoholowymi. Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd ogólno-polski, handlujących napojami wyskokowymi, zorganizowany przez stowarzyszenie kupców. Delegatów przybyło 263.

Referaty wygłosili: dyr. Wartalski, p. Edmund Seydel, mec. Chełmoński, inż. Seidemann, p. Florczyk, przedstawiciel zachodniej Małopolski, p. Korencweig, redaktor tygodnika zawodowego Kołomyjski.

Zjazd stwierdził, że cła prohibicyjne, jak życie wykazuje, nie prowadzą do pozytywnych rezultatów. Przeciwnie skutek jest ten, że spirytualia zagraniczne są tańsze, niż produkowane w kraju. Szmugiel idzie wagonami i gorzelnie wypuszczają nielegalną wódkę na rynek pokątny. Traci na tem tylko skarb państwa i rodzimy przemysł, który nie może eksportować.

Taksamo niecelowe jest nadmiernie wysokie opadatkowanie win krajowych i zagranicznych, gdyż z powodu braku napojów o małym procencie alkoholu, wzrosło zapotrzebowanie wódki, a co zatem idzie pijaństwo.

Ustawa przeciwalkoholowa nie ratuje sytuacyi, gdyż każdy potrafi obejść przepisy i ustawy. Jedynym środkiem zwalczania alkoholizmu jest zdaniem zjazdu szkoła i jeszcze raz szkoła.

Rezolucye zjazdu, obszernie umotywowane, zostały przedłożone marszałkowi Sejmu w związku z mającą wkrótce wejść na plenum sejmu sprawą obniżenia podatku od spirytusu.

Handel polsko-rosyjski. Przedstawiciel ukraińskiego „wnieszforgu", p. Bren, oświadczył na zjeździe, że przemytnictwo na pograniczu z Polską było podtrzymywane przez przemysł polski. Srodki radykalne przeciw przemytnictwu doprowadziły do zamknięcia granicy ukraińsko-polskiej. Rosya zawarła z Polską dwie konwencye kolejowe, skierowane ku temu, aby ustalić tranzyto do Niemiec. Obecnie, wobec zamknięcia granicy polskiej, Rosya zmuszoną jest skierować uwagę na rozwój operacyi handlowych z Włochami i Anglią.

Przesyłki kolejowe do Niemiec. W sferach handlowych rozpowszechniło się mniemanie, że można obecnie nadawać przesyłki bezpośredniemi listami przewozowemi wprost do Niemiec przez stacyę graniczną Zbąszyn. Otóż okazuje się, że mniemanie to jest mylne, gdyż wedle zasięgniętej u właściwego źródła informacyi, jest odprawa przesyłek do Niemiec na podstawie bezpośrednich międzynarodowych listów przewozowych bezwarunkowo niedopuszczalną. Przesyłki przeznaczone do Niemiec nadawać można tylko do jednej ze stacyi granicznych polsko-niemieckich w komunikacyi wewnętrznej, a dopiero po wykupieniu tamże listu przewozowego, można nadawać je za nowym listem przewozowym dalej do Niemiec.

Zniesienie ograniczenia przewozu nafty. Z Warszawy donoszą, że zniesionem zostało zarządzenie dotyczące przedkładania listów przewozowych przez państwowy urząd naftowy przy przewozie nafty. Wobec tego przyjmuje się już do przewozu naftę, tak w ładunkach całowagonowych, jak i w przesyłkach drobnicowych w wewnętrznym ruchu kolei państwowych nia podstawie zwykłych listów przewozowych.

Litewski bank emisyjny. Wskutek uwolnienia się od zgubnych skutków spadku waluty niemieckiej, mającej dotąd obieg na Litwie Kowieńskiej, ministerstwo skarbu w Kownie opracowało projekt stworzenia litewskiego banku emisyjnego, opartego na akcyach, sfinansowanych wewnątrz kraju z następujących zasobów: 3 miliony rubli złotych w walucie dolarowej uzyskano drogą składek od obywateli, przeważnie reemigrantów z Ameryki oraz 3 miliony rubli złotych, wypłaconych Litwie przez Rosyę.

Ponieważ znaki płatnicze w wysokości 6 milionów rubli złotych nie wystarczą na pokrycie obrotu całego kraju, przeto obok waluty zwanej „auksinami" (złotymi)), mającymi wartość około 1]200 dolara, zostawionoby kursującą na równi z walutą litewską — walutę niemiecką.

Omawiany wyżej projekt nie wskazuje jednak sposobu utrzymania równowagi pomiędzy obiema walutami.

---

nic miasta, demonstrując przed mieszkaniem oniemiałego z przerażenia obywatela. Ba! Samą demonstracyą się nie zadawalniając, wydobyły bardziej radykalne Wiedenki mężulka z mieszkania i omal go nie przeprawiły na drugi świat, skracając całe postępowanie karne, iście amerykańskim lynchem. I tylko dzięki policyi, która nie okazała najmniejszego zrozumienia dla woli płci słabej, uniknął ów mężulek niechybnej śmierci. W każdym razie solidarność tu zwycięzyła. Dziś obywatel z „Leopoldstadtu" jak donoszą dzienniki, pono najmilszym stał się mężulkiem... Ten solidarny sport „lynchu" z Ameryki sprowadzony przez Wiedenki na grunt tutejszy, ogólny znalazł poklask, tembardziej że dziś cały prawie Wiedeń pod znakiem sportu żyje. Młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, wszystko dziś sportowi hołduje. Dziś dzienniki sportowe w setkach tysięcy egzemplarzach rozchwytane bywają, a „zdarzenia" sportowe nie mniejsze wywołują zainteresowanie, niż światowe zdarzenia polityczne lub zdarzenia giełdowe. Niema tu prawie dnia bez jakiejś „senzacyi" sportowej. Czy to „derby hipiczne" o niezwykłym przepychu, czy „regata" łodzi motorowych na Dunaju, bieg mężczyzn i kobiet na przełaj Wiednia, czy też „matche fotballowe" wszystko ogromnem tu się cieszy powodzeniem i treścią tematów dziesiątek tysięcy ludzi się staje. Począwszy od rządu, który choć sam się dławi z powodu deficytu, przecież nie szczędzi milionów na cele sportowe, dziś każdy popiera ten ruch. I świat żydowski ma tu swego pupila, któremu nie szczędzi poparcia: Hakoah! Z małych powstawszy początków, wywołując ironiczny uśmiech u przeciwników, dziś prawie u szczytu stoi całego sportowego ruchu we Wiedniu. Dziś odwiedzają „matche" żydowskiej drużyny prezydent republiki, posłowie akredytowanych państw we Wiedniu i ministrowie antysemickiego rządu. A gdy przed rokiem antysemicka gazeta „Reichspost" puhar ustanowiła dla najlepszej drużyny, przez długi czas, ku uciesze całego Wiednia, uspokoić się biedaczka nie mogła, że ten czysto-aryjski puhar dostać się może w semickie ręce narodowo-żydowskiej drużyny... Hakoah gra! Dziś krótka ta wzmianka wystarczy, by zaelektryzować Wiedeń. I dziesiątki tysięcy spieszą do Krieau. Niezliczone auta i olbrymia falanga ludzi. Najbardziej zawzięci przeciwnicy i najżarliwsi zwolennicy. A jednych i drugich już zdala wita biało-niebieska chorągiew żydowskiej drużyny. A jeśli Hakoah zwycięża, entuzyazm tłumów nie zna tu granic. — I do późnej nocy jeszcze przed redakcyami gazet sportowych stoją nieprzejrzane tłumy uradowane wieścią o „nowem zwycięstwie"...

A wśród tej obecnej gorączki sportowej, wśród „krachu" korony austryackiej, wśród krzyku i gróźb mas ludowych, wśród karkołomnych eksperymentów tracącego głowę czarnego rządu, Wiedeń obchodzi urodziny dwóch wybitnych artystów. Dziwnym zbiegiem okoliczności, dwóch Żydów: Poeta Artur Schnitzler i pianista Alfred Grünfeld. Gdy jeden w niezrównany sposób unieśmiertelnił w swych powieściach, czy dramatach typy Wiednia, to drugi genialnym stał się interpretatorem rodzimej muzyki Wiedeńskiej, tej muzyki lekkiej a rozkosznej, jak uśmiech ukochanego dziewczęcia...

Dziś jednak te ostatnie filary przedwojennego Wiednia zwolna znikają. A wraz z niemi znikają resztki dawnego, czarownego romantyzmu miasta: Dzisiejszy uśmiech Wiednia, to zgorzkniały uśmiech człowieka z wyżyn strąconego...

Wiedeń, w czerwcu.

Dr. Józef Finkelstein

KRONIKA.

Kraków, 3 lipca.

— Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym.: dość pogodnie ; ciepło, potem wzrost zachmurzenia, miejscami deszcze.

— Zgromadzenie Ludowe, urządzone wczoraj przez organizacyę „Mizrachi" w sali K...nału, odbyło się przy nadzwyczaj licznej frekwencyi słuchaczy ze sfer ortodoksyjnych. Szczegóły przemówienia rabina Brota z Lipna, przyjętego entuzyastycznie przez zebranych, podamy w następnym numerze.

Licytacya. Dnia 4 lipca br. o godz. 11 rano odbędzie się publiczna licytacya ryczałtowa 53 beczek odpadków naftowych na stacyi kolejowej Podgórze-Wisła. Najwyższa oferta ma być złożona zaraz po przybiciu targu. 2550

— Rabunek na plantach. Do policyi doniósł Józef Modzelewski, że w nocy z 1 na 2 bm. około g. 2-giej jakiś mężczyzna nieznanego mu nazwiska, z którym poprzednio pił w szynku, wyrwał mu po wyjściu z szynku na plantach portfel z dokumentami i kwotą 107.000 mk., poczem zbiegł. Policya jest na tropie sprawcy tej kradzieży.

— Nagły zgon. Wczoraj nad ranem na dworcu krakowskim zasłabł nagle Hersz Eseman, kupiec z Łodzi. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

Vandervelde o procesie przeciw Eserom.

Paryż. PAT. (Havas.) Odbył się tutaj pod auspicyami ligi praw człowieka odczyt Vanderveldego, deputowanego belgijskiego, który przypomniał, że w procesie eserów w Moskwie prawa obrony były tak dalece ograniczone, iż była zmuszoną opuścić rozprawę. Vandervelde krytykował sądowe organa sowietów i domagał się od międzynarodowego proletaryatu, aby energicznie występował przeciwko wykonaniu ewentualnych wyroków sprzecznych z zasadami sprawiedliwości.

Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 3